

Dzień Budowlanych 1967

Nakład 16.000



WYDANIE SPECJALNE
Maj, 1967 rok

**DZIENNIK
ŁÓDZKI**

Zmiany po roku

Rozmawiamy z przewodniczącym Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych - **Feliksem Raduszyńskim**

— Przed rokiem, w związku z podobnym wydaniem specjalnym „Dziennika Łódzkiego” z okazji Dnia Budowlanych, rozmawialiśmy na temat rozwoju współzawodnictwa pracy oraz działalności związkowej w dziedzinie socjalno-bytowej. Co się zmieniło od tej pory?

— Tak, przypominam sobie ten — z uwag na szczupłość miejsca — „min.wywiad”. Podkreśliłem wówczas m. in. stały wzrost świadomości załóg budowlanych i osobiste zaangażowanie się w procesie produkcji. I pragnę stwierdzić obecnie, że proces ten trwa nadal i pogłębia się. Pracownicy budownictwa i przemysłu materia-

łów budowlanych zdają sobie sprawę, że ogromne i wciąż wzrastające potrzeby społeczeństwa w zakresie budownictwa mieszkaniowego i użyteczności publicznej nakładają na ich barki ogromną odpowiedzialność; od ich to pracy bowiem, od jej wyników zależy i zależeć będzie szybkość zaspokojenia owych potrzeb.

Wyrazem tej troski, wysokiej świadomości załóg budowlanych, ich społecznego zaangażowania się są wciąż napływające meldunki o podejmowanych cennych zobowiązaniach produkcyjnych i czynach społecznych. Jednocześnie też nastąpiło dalsze szerokie umasowanie współzawodnictwa pracy w różnych jego formach.

Zresztą — niech o tym mówią liczby. Jeśli porównujemy z sytuacją sprzed roku, to — przypominam — we współzawodnictwie o tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej brało udział wówczas 337 brygad z Łodzi i województwa — ogółem 3.136 osób. Obecnie natomiast o tytuł ten ubiega się aż 811 brygad o łącznej liczbie 4.667 członków. Jeśli przed rokiem tytuł BPS posiadały 124 brygady, to obecnie liczba ich wzrosła do 154 — w ich skład wchodzi 917 osób. Poza tym w 1966 r. — w związku z obchodami Tysiąclecia Państwa Polskiego — zorganizowano specjalistyczne współzawodnictwo pracy o tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej Tysiąclecia Państwa Polskiego. We współzawodnictwie tym wzięło udział 66 brygad o łącznej liczbie 360 członków. Miło mi też zakomunikować, że 27. IV. br. na posiedzeniu Prezydium — wspólną decyzją Zarządu Okręgu Prac. Budownictwa i PMP oraz Zarządu Łódzkiego Wojewódzkiego ZMS — nadał imy tytuł BPS 1000-lecia Państwa Polskiego wraz ze złotą odznaką 10 brygadom.

Jeśli dodać do tego jeszcze fakt, że aż 7 przedsiębiorstw budowlano-montażowych, specjalistycznych i przemysłu materiałów budowlanych z terenu Łodzi i województwa zajęło czołowe miejsca w ogólnopolskim współzawodnictwie międzyzakładowym w swoich branżach — to bedziemy mieli mniej

Kto zajął „olimpijskie” miejsca we współzawodnictwie w branży?

Miło nam donieść, że wśród załóg budowlanych Łodzi i województwa mamy sporo... „olimpijskich”. Aż 7 załóg bowiem zajęło czołowe miejsca w skali kraju w międzyzakładowym branżowym współzawodnictwie pracy.

Oto oni, nasi olimpijczycy:

ŁÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA UPRZEMYSŁOWIONEGO uzyskało sztandar przechodni Rady Ministrów i Centralnej Rady Związków Zawodowych, dzięki uzyskaniu w 1966 r. najlepszych wyników ekonomicznych spośród aż ponad 300 przedsiębiorstw!

PIOTRKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU TERENOWEGO MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH zajęło I miejsce w 1966 r. we współzawodnictwie w swej branży i zdobyło tym samym sztandar przechodni ministra budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych oraz Zarządu Głównego Związku Zawodowego.

ŁÓDZKIE BIURO PROJEKTÓW BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO zajęło również I miejsce w międzyzakładowym współzawodnictwie pracy za 1966 r. biur projektów zgrupowanych w Zjednoczeniu Biur Projektów Budownictwa. Dzięki temu sukcesowi otrzymało też dyplom uznania ministra budownictwa i przemysłu

Materiałów Budowlanych oraz Zarządu Głównego Związku Zawodowego.

ŁÓDZKIE ZAKŁADY REMONTOWE - MONTAŻOWE PRZEMYSŁU LEKKIEGO zajęły II miejsce we współzawodnictwie międzyzakładowym w ramach swego zjednoczenia.

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO NR 1 W ŁASKU zdobyło za 1966 r. III miejsce wśród przedsiębiorstw budownictwa przemysłowego w kraju.

IV z kolei miejsce wśród przedsiębiorstw swej branży zajęło **ŁÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO NR 2**.

Również **PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INSTALACYJNYCH** zdobyło IV miejsce w swojej branży.

SERDECZNIE GRATULUJEMY załogom tych przedsiębiorstw i życzymy im utrzymania tych zaszczytnych, honorowych miejsc w następnym roku!

Złoto budowlanych

Przedstawiamy brygady budowlane Łodzi i województwa, które zostały zaszczytnie wyróżnione **ZŁOTĄ ODZNAKĄ** i tytułem **BRYGADY PRACY SOCJALISTYCZNEJ 1000-LECIA PAŃSTWA POLSKIEGO**:

Montażysci z ŁPBU —

brygada Mariana Olejniczaka.

Malarze z ŁPBW —

brygada Leona Adamusa.

Murarze z ŁPBM-3 —

brygada Józefa Pelskiego.

Cieśle z ŁPB Przem. —

brygada Henryka Serwatki.

Monterzy z ŁZRM PL —

brygada Tadeusza Kubała.

Tynkarze z PB Przem.-1 w Łasku —

brygada Zdzisława Domagali.

Stolarze z ŁPBP-2 —

brygada Czesława Pałki.

Instalatorzy z PRI —

brygada Bronisława Tiele.

Elektrycy z PRI —

brygada Jana Gąsiorowicza.

Stolarze z Cementowni „Warta” —

brygada Jerzego Cajklera.



M. Olejniczak



L. Adamus



J. Pelski



H. Serwatka



T. Kubała



Z. Domagala



Cz. Pałka



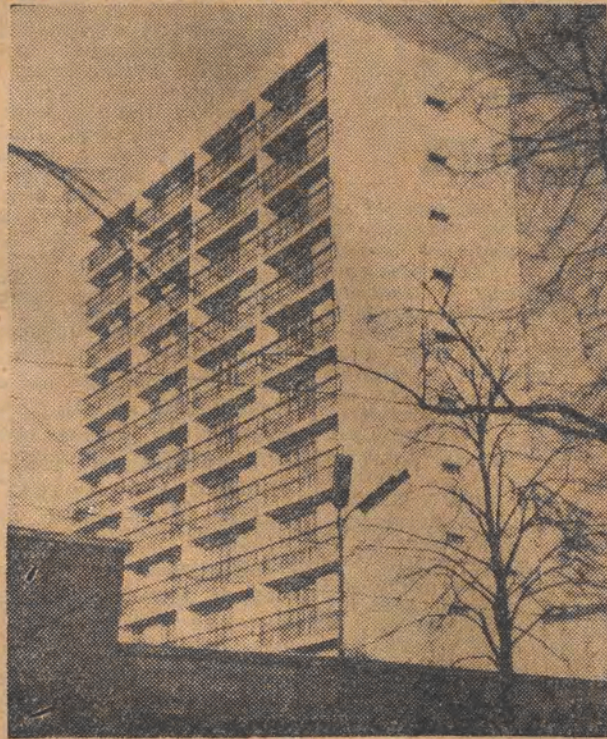
B. Tiele



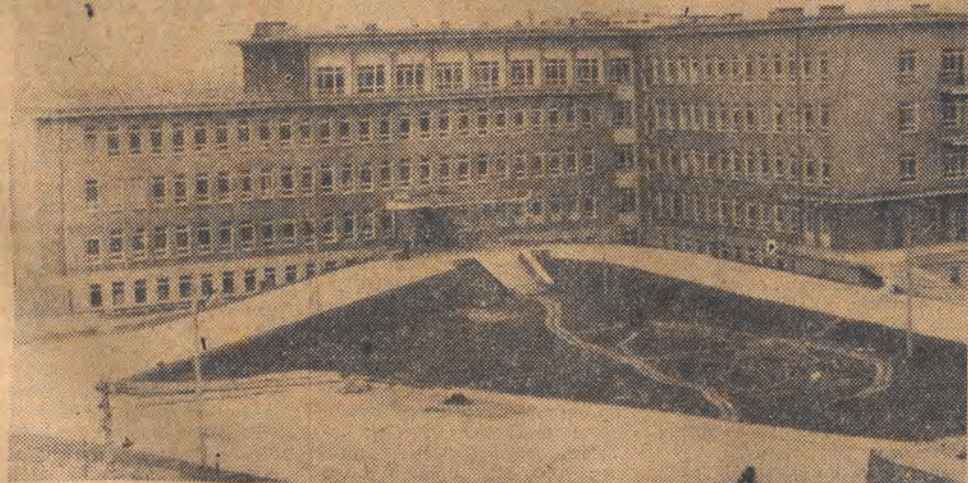
J. Gąsiorowicz

W skład tych 10 brygad wchodzi ogółem 64 członków. Dziwięć pierwszych brygad otrzyma odznakę już w najbliższych dniach — z okazji Święta Budowlanych. Powyżej prezentujemy ich brygadzystów.

Nowe obiekty



Blok mieszkalny róg Wierzbowej i Narutowicza w Łodzi.



Szpital Powiatowy w Skierniewicach.

PRZEKROCZYLIŚMY barierę miliarda złotych M Y S L I M Y

o 1,5 miliarda złotych przerobu

Rozmawiamy z dyrektorem Zjednoczenia Budownictwa Województwa Łódzkiego - Eugeniuszem Gradowskim

— W 1966 roku przekroczyliśmy w naszej podstawowej produkcji budowlanej barierę miliarda złotych — mówi dyr. E. Gradowski. — Tegoroczny wzrost zadań ma być znów niemały, bo aż o 170 mln. zł. przerobu tj. do poziomu 1.185 mln. zł. Ale cóż, myślimy przecież o osiągnięciu w 1973 roku już około 1,5 miliarda złotych wartości produkcji...

— Jak przebiega w br. realizacja zadań i co budowlani województwa zamierzają oddać społeczeństwu do użytku w roku bieżącym?

— W I kwartale br. wykonaliśmy w 101 proc. założone na ten okres zadania. M. in. przekazano do eksploatacji planowane izby mieszkalne i obiekty rolnicze. Dobre były także wyniki kwietnia — pod koniec tego miesiąca przekazaliśmy też do użytku nowoczesny szpital w Skierniewicach.

Wszystko to rokuję dobre nadzieje na pełne wykonanie zadań rocznych. Będę nawet optymistą; sądzę, że na wielu odcinkach w wielu przedsiębiorstwach wykonamy roboty ponadplanowe, przyspieszymy termin zakończenia budowy szeregu obiektów. Do wyrażenia takiej opinii upoważniają mnie zwłaszcza dobre wyniki pracy właściwie wszystkich komisji zakładowych, które opracowały konkretne wnioski zmierzające do zastosowania w budownictwie województwa uchwał VII Plenum KC. Jestem przekonany, że realizacja wielu — rozsądnych i słusnych — wniosków komisji w naszych przedsiębiorstwach budowlanych przyniesie — poprzez lepsze wykorzystanie siły roboczej, usprawnienie organizacji pracy i metod kierownictwa — sporo konkretnych korzyści, które znajdą swe odbicie w rocznych wynikach produkcyjnych.

Przewiduje się, że w br. nasze przedsiębiorstwa przekaza do użytku: 11.486 izb mieszkalnych, 127 pomieszczeń szkolnych, 60 różnych obiektów użyteczności publicznej, 286 obiektów budownictwa rolniczego i 62 obiekty przemysłowe. M. in. będą gotowe zakłady dziewiarskie w Zdunskiej Woli, Zakłady Przemysłu Wełnianego w Tomaszowie (te ostatnie na prawie 5 tys. miejsc pracy), Fabryka Maszyn „Kraj” w Kutnie, Fabryka Dywanów i Chodników w Tomaszowie.

— A co ponadto budowlani planują wybudować dla swych własnych potrzeb?

— Z końcem czerwca przewidujemy wykonanie hotelu robotniczego w Kutnie na 100 miejsc, 3 zespołów hotelowo-turystycznych dla OTK w Łowiczu, Kutnie i Tomaszowie. Na 1 września — internat szkoły przyzakładowej w Wieluniu na 200 miejsc wraz z zapleczem stołowym, a poza tym — oddamy w 1967 r. do użytku obok Bazy Sprzętu w PBP nr 1 w Łasku również 2 zajezdnie transportowe w Piotrkowie i w Łasku oraz wytwórnię prefabrykatów dla LPBP-2 w Łowiczu o wydajności 10 tys. m sześć, betonu rocznie.

Jednocześnie będzie się w bieżącym roku prowadzić budowę 4 dalszych hoteli robotniczych (w 1968 r. powstana one w Piotrkowie, Łowiczu, Skierniewicach i w Pabianicach oraz Dom Młodego Robotnika w Tomaszowie — łącznie 700 miejsc), 2 zajezdnie transportowe w Kutnie i Wieluniu, zakładu prefabrykacji w Piotrkowie i Strykowie oraz ślusarni w Ksawerowie.

— Założenie osiągnięcia w 1970 r. przerobu w wysokości 1,5 miliarda złotych czyli skok w górę o pół miliarda złotych w przeciągu zaledwie 4 lat nie będzie z pewnością łatwe, choć zabezpieczenie realności takiego skoku jest rzeczą ogromnie ważną w związku z wielkimi potrzebami w dziedzinie budownictwa. Wyma-

gać to będzie niewątpliwie całego szeregu konkretnych przedsięwzięć. Jakże są główne kierunki i perspektywy rozwoju budownictwa wojewódzkiego w ciągu tych najbliższych 4 lat?

— Wspominałem już poprzednio o budowie szeregu baz, zajezdni transportowych, wytwórni prefabrykatów. To, rzecz można, pierwszy krok. Dalszy — to powołanie w miarę rosnących potrzeb szeregu nowych przedsiębiorstw: od 1 stycznia br. istnieje Radomskie Przedsiębiorstwo Budowlane, a w drugim półroczu 1967 r. powstanie Łowickie Przedsiębiorstwo Budowlane. W ramach dalszej specjalizacji utworzymy w roku przyszłym Przedsiębiorstwo Gospodarki Sprzętem Cieżkim i Przedsiębiorstwo Produkcji Pomocniczej.

Zasadniczym jednak kierunkiem, zmierzającym do zwiększenia potencjału przerobowego przedsiębiorstw budowlanych, są — trwające już w pełni — prace przygotowawcze do wprowadzenia metody uprzemysłowionej w budownictwie mieszkaniowym. Zastosowano i to na szeroką skalę — tam gdzie to tylko możliwe wobec rozproszenia w znacznym stopniu budownictwa mieszkaniowego w województwie — metody uprzemysłowionej stanowi główną perspektywę rozwojową naszego budownictwa w ciągu najbliższych lat.

Zakłada się, że w 1969 r. przedsiębiorstwa naszego zjednoczenia będą dysponowały wytwórniami prefabrykatów dla budownictwa wielkoply-

wego na 8.000 izb mieszkalnych rocznie, a w latach 1971 — 72 na 12.000 izb rocznie.

Koszt urządzenia tych wytwórni wyniesie ponad 106 mln. zł. W II kwartale 1969 r. powstanie taka wytwórnia w Skierniewicach, zdolna wyprodukować w okresie roku prefabrykatów na 1.000 izb. W połowie 1969 r. powstana kolejna baza w Piotrkowie i Pabianicach o zdolności wytwórczej na 2.000 izb każda. W III kwartale 1969 r. oddamy do eksploatacji wytwórnię prefabrykatów w Kutnie na 2.000 izb i w Zgierzu — na 1.000 izb. W nieco późniejszym terminie, prawdopodobnie po roku 1970, wybudowany będzie stały zakład dla potrzeb budownictwa wielkoplytowego w Piotrkowie, zdolny produkować elementy na 4.000 izb rocznie.

— Czy jest coś takiego szczególnie czołowego najbardziej budowlani województwa pragnęli aby się spełniło i co można by im z okazji Dnia Budowlanych życzyć?

— Cóż... chyba atmosfery pełnego powszechnego zrozumienia dla ich trudnej pracy. A poza tym sądzę, że załogi wszystkich przedsiębiorstw pragnęły osiągnąć jak najlepsze wyniki, wykazać się rentownością w br. i dzięki temu otrzymać w przyszłym roku — we wszystkich przedsiębiorstwach bez wyjątku — fundusz zakładowy w pełnej wysokości. Tego im serdecznie życzę i pragnę zapewnić, że zjednoczenie dołoży ze swej strony starań i okaże wszelką możliwą pomoc dla osiągnięcia celu.

Po raz pierwszy wszystkie przedsiębiorstwa otrzymały fundusz zakładowy

Rozmawiamy z dyrektorem Łódzkiego Zjednoczenia Budownictwa — mgr Miroslawem Podsiadło

— Może najpierw króciutko podsumujemy ubiegły rok?

— Wszystko co dotychczas już zostało na ten temat powiedziane i napisane znajduje swoje odzwierciedlenie i najbardziej dobitne podsumowanie w następującym fakcie: po raz pierwszy w historii łódzkiego budownictwa wszystkie załogi naszych przedsiębiorstw zapracowały na fundusz zakładowy. I to otrzymują go w pełnej wysokości. O ile w 1963 r. fundusz zakładowy wyniósł w łódzkim zagłębiu budowlanym 9 mln. zł, to za 1966 r. nasze przedsiębiorstwa otrzymują 17 mln. złotych.

— Ale też wszystkie przedsiębiorstwa okazały się w ub. r. rentowne. I po raz pierwszy nie trzeba było doładować do budownictwa mieszkaniowego

— Z czym załogi waszych przedsiębiorstw przychodzą na Święto Budowlanych?

— Przede wszystkim z zapewnieniem, że w br. oddadzą lożnikom ponad plan 405 izb mieszkalnych. I to nie tylko — jak zawsze — LPBU; tym razem dodatkowe izby zobowiązały się przekazać również LPBM-1 i LPBM-3.

Poza tym chcemy w br. oddać ponad plan 2 szkoły — na osiedlu Wielkopolska i na Dąbrowie, budynki Wydz. Ekonomicznego i Wydz. Biologii UL, przyspieszymy termin oddania 5 pawilonów handlowych na Teofilowie i Dąbrowie (trzeba podkreślić, że oóźnienia wynikły w samym programowaniu tych obiektów handlowych a nie z winy budowniczych), skracamy też termin oddania wiaduktu na Chojnach oraz 2 dużych obiektów przemysłowych.

Tym razem łódzcy budowlani realizują także szereg potrzebnych inwestycji dla siebie. Niedawno oddali do użytku dużą międzyzakładową poliklinikę wraz z ośrodkiem bezpieczeństwa i higieny pracy w budownictwie. Do tej pory wybudowali w Łodzi 115 szkół — w br. po raz pierwszy przystępują do budowy również swojej szkoły: to prawdziwego kombinatu szkolnego: zasadnicza szkoła budowlana, technikum dla pracujących i szkoła mistrzów — łącznie 1.000 miejsc, a na dodatek internat na 400 miejsc. W III kwartale br. zostanie też oddany do użytku hotel robotniczy na 400 miejsc przy ul. Lagiewnickiej. Będzie to nasz pierwszy murywany, nowoczesny hotel, zapewniający robotnikom minimum komfortu.

Nie sposób tu nie wspomnieć też o Stacji Maszyn Liczących, która w pełni ułatwi unowocześnienie metod zarządzania i organizacji pracy (w perspektywie w stacji zostanie zainstalowany nawet: mózg elektroniczny), o prowadzonych pracach modernizacyjnych w wielkiej betoniarni przy ul. Wieniawskiego i o budowie ślusarni dla LPBP nr 1.

I co najważniejsze, są już gotowe dwa — do wyboru — projekty nowego, tak potrzebnego w naszym mieście gmachu Wydz. Budownictwa Łódzkiego Politechniki Łódzkiej. Prace przygotowawcze na tej budowie rozpoczyna się jeszcze w br.

— Jak przebiega realizacja uchwał VII Plenum KC w łódzkim budownictwie?

— Mamy za sobą zakończenie pierwszego etapu prac komisji zakładowych. Zgłosiły one około 280 wniosków — i to w większości wniosków nader rzeczowych, przemysłowych, cennych. Ponieważ w budownictwie nie jest rzeczą najistotniejszą szukanie rezerw zatrudnienia jako takich, gdyż nie ma limitu zatrudnienia — przeto wnioski zmierzają przede wszystkim w kierunku dokonania przesunięć części zatrudnionych z działu nośni nieprodukcyjnej do prac bezpośrednio produkcyjnych. Sporo jest też wniosków z dziedziny usprawnienia organizacji pracy i metod zarządzania.

Jakie są dotychczasowe efekty realizacji uchwał VII Plenum? Nie przesadzaj, jeśli powiem, że znalazły one swoje odbicie w naszych wynikach: w I kwartale br. wykonaliśmy aż 26 proc. planu rocznego, osiągnęliśmy na 30 mln. zł produkcji więcej niż w I kwartale 1966 r. Również w kwietniu plan został dobrze wykonany.

W tej chwili przystępuje się do realizacji II etapu prac nad realizacją uchwał VII Plenum. Jako wzorzec dla innych przedsiębiorstw budownictwa mieszkaniowego i ogólnego zamierzamy pokazywać w tym okresie LPBU, które dzięki swym wynikom jak wiadomo zajęło I miejsce w kraju we współzawodnictwie ponad 300 przedsiębiorstw budowlanych.

— Jak to zwykle w życiu bywa, obok sukcesów występują wciąż różnego rodzaju niedociągnięcia i trudności. Może, na zakończenie — i o nich kilka słów?

— Problem nr 1, który stoi przed budowlanymi, to niestępliwa walka o jakość w budownictwie. Należy koncentrować w tej dziedzinie wysiłki i wykorzystywać wszelkie dobre doświadczenia. Do takich należy np. forma tzw. przeglądów lokatorskich przed odbiorem budynków. Zdecydowanie popieramy tę cenną innowację. I pochwalic należy LPBU, które pierwsze przeglądy lokatorskie wprowadziło i nie boi się konsekwentnie nadal stosować tej formy. Za przykładem LPBU powinny pójść inne przedsiębiorstwa.

Ale gdy mówimy o jakości... to należałoby sobie jeszcze życzyć by poprawiła się ona również i u naszych kooperantów. Oby więcej płytek PCV produkował przemysł chemiczny i to lepszych płytek, oby przemysł ciężki wytwarzał więcej materiałów instalacyjnych i to lepszych materiałów, oby dostarczano nam więcej stolarki plastikowanej, formolowanej...

Łódzcy budowlani powinni pamiętać o jeszcze jednym swoim długu z okresu, kiedy dopiero wprowadzano metody budownictwa uprzemysłowionego, gdy to nie uszczęśliwiło się różnego rodzaju braków i usterek. Trzeba teraz w budynkach tych przeprowadzić wszelkie potrzebne poprawki.

No cóż, kłopotów rzeczywiście nigdy nie brakuje. W br. musimy się nauczyć stosować nowe technologie — w związku z planowaną przebudową centrum po raz pierwszy przyjdzie nam stawiać 16-kondygnacyjne budynki. A poza tym — przed nami w ogóle duży wzrost zadań: o 100 mln. zł więcej przerobu niż w ub. r. tj. do poziomu 1.617 mln. zł. Zakłada się szczególnie duży wzrost budownictwa przemysłowego i specjalistycznego. Nie wątpię jednak, że nasze załogi budowlane, które już nieraz z powodzeniem zdawały trudny egzamin, i tym razem sprócją stojącym przed nimi zadaniami.

Roczne zadania w ciągu 11 miesięcy ■ Przyspieszenie budowy obiektów o 2 do 8 miesięcy ■ Wcześniejsze oddanie do użytku ważnego wiaduktu ■ Ponadplanowa produkcja materiałów budowlanych Dziesiątki tysięcy godzin pracy społecznej ...i inne zobowiązania

Łączną wartość podjętych dotychczas zobowiązań szacuje się na kwotę 17,5 mln. zł. Ścisłej — części zobowiązań. Nie wszystkie bowiem są od początku do końca wymierne w złotych. I tak, dla przykładu, w wypadku skrócenia cyklu budowy domów mieszkalnych — można określić jedynie wartość obniżki kosztów ogólnych budowy uzyskaną w wyniku skrócenia terminu wykonania obiektu — zupełnie niewymierne są natomiast korzyści społeczne powstałe w wyniku wcześniejszego zasiedlenia budynków.

Do najcenniejszych zobowiązań załóg przedsiębiorstw budowlanych należy przyspieszenie realizacji planu budowy izb mieszkalnych. Tak więc LPBM-1 zamierza roczny plan izbowy wykonać do 30. XI br., LPBU i LPBW Dąbrowa — podobnie, natomiast LPBM-3 chce uporać się z rocznymi zadaniami izbowymi do 10 grudnia, a LPBP-1 podjęło się wykonać swój plan rzeczowy do 15 grudnia.

Łączna nader grupa zobowiązań dotyczy skrócenia cyklu wykonania budowy. Swoistym rekordem jest tu skrócenie przez LPBM-3 aż o 8 miesięcy budowy przychodni lekarzy specjalistów dla budowlanych. Poza tym to samo przedsiębiorstwo postanowiło skrócić o 5 miesięcy realizację budynku administracyjnego LZCh i gmachu Wydz. Ekonomicznego UL. Z kolei LPBM-3 przyspiesza zakończenie budowy szkoły na Dąbrowie o 4 miesiące, a Instytutu Badań Jądrowych o 2 miesiące; LPBU — skracając cykl budowy szkoły na osie-

dzięło się wiele okazji, szczególnie uroczyście dat godnych uczczenia podjęciem zobowiązań: 25 rocznica PPR, Święto Pracy, 50 rocznica Rewolucji Październikowej, Dzień Budowlanych, 22 Lipca i VI Kongres Związków Zawodowych. Załogi naszych przedsiębiorstw licznie też i ochotnie podjęły cały szereg cennych zobowiązań i przystąpiły do ich realizacji, dając w ten sposób wyraz swemu społecznemu zaangażowaniu a zarazem i świadomości: że zobowiązania — to nie po prostu gesty; ich realizacja jest rzeczą opłacalną dla wszystkich i dla każdego zainteresowanego z oddzielną. Meldunki o nowych zobowiązaniach wpływają zresztą nadal.

dłu Wielkopolska o 128 dni, pawilonu handlowego o 81 dni; LPBP-1 — skróci realizację LPH „Argona” o 21 dni a także szeregu innych obiektów takich jak LZR „Wifamy”, Zakł. Prefabrykacji, Szkoły Elektr., stolarni LPBP oraz hotelu robotniczego LPBP.

Przeciętnie o 73 dni przyspieszą termin oddania 6 obiektów LPBP „Przembud”, a o 90 dni — również 6 obiektów (m. in. ośrodek zdrowia i pawilony) — LPBW „Dąbrowa”. Natomiast LPR Inż. skróci cykl budowy 13 obiektów — średnio o 44 dni i o 2 miesiące wcześniej odda tak ważny dla komunikacji wiadukt na Chojnach w Łodzi.

16 obiektów średnio o 73 dni przedziej będzie wykonanych przez LPISIEL, a w sumie o 394 dni wcześniej skończy różne swe roboty LPRB. Cenne zobowiązania skrócenia czasu robót podjęły również LZRM, PIP, PRE, PTBWL — Łódź i RPPTMB-Radomsko.

W LPB-Łódź postanowiono skrócić budowę bloku nr 5 w Pabianicach o 30 dni, a obiektu w Aleksandrowie — o 3 miesiące; 10 dni wcześniej będzie oddany do użytku pawilon handlowy w

Ozorkowie, a o 2,5 miesiąca — domki jednorodzinne dla 16 rodzin w Głownie. Średnio o 41 dni pragnie skrócić termin zakończenia robót na 34 obiektach PRI-Łódź, a o 49 dni na 7 budowach — SPB-Sieradz.

PB w Piotrkowie, które roczny plan izbowy chce wykonać do 7. XI. 1967 r., a roczny plan finansowy do 15. XII., zamierza także skrócić cykl budowy bloku „B” w Gińniku o 3 miesiące. O 58 dni (średnio) planuje skrócić budowę 14 obiektów PBP-1 w Łasku, o 105 dni cykl budowy 4 obiektów — RKPB w Koluszach, identycznie — WPB w Wieluniu. Natomiast załoga KPB w Kutnie podjęła się skrócić cykl budowy 14 obiektów (wartość przerobowa, którą uzyska się dzięki temu dodatkowo, wyniesie ponad 396 tys. zł), a średnio o 45 dni cykl budowy aż 23 obiektów skróci załoga LPBP-2 w Łodzi.

A co powstanie PONAD PLAN? Oczywiście, cały szereg obiektów (i ukończonych robót) będzie dodatkowo wykonanych w wyniku przedterminowej realizacji — zgodnie z zobowiązaniami — planu rocznego. Poza tym jednak poszczegól-

ne załogi zobowiązują się oddać do użytku dodatkowo do końca br. konkretne budynki i roboty. LPBW-Dąbrowa chce przekazać do eksploatacji pawilon handlowy na osiedlu Dąbrowa, PPB w Piotrkowie — blok o 244 izb, WPB w Wieluniu dodatkową produkcję budowlano-montażową o wartości 4 mln. zł, 5 oddziałów LZRMEL wykona ponadplanową produkcję o wartości 354 tys. zł, ZPEL Bud. przyspieszy plan produkcji elementów budowlanych na sumę 910 tys. zł, brigady PIP zwiększą zadania przerobowe i ich wykonanie o ponad pół miliona zł, a PRI-Łódź chce wykonać ponadplanową produkcję wartości 300 tys. zł.

Jednocześnie pracownicy naszych przedsiębiorstw podjęli się całego szeregu CZYNNYCH SPOŁECZNYCH. Oto niektóre z nich:

- ...2.460 roboczogodzin ofiarowanych dla uporządkowania terenu pracy (LPBM-1);
 - ...3.768 roboczogodzin pracy społecznej przy porządkowaniu terenu (LPBP-1);
 - ...wykonanie w czynnie społecznym 1 km nawierzchni ul. Jarzynowej w Łodzi i zapracowanie 150 roboczogodzin (LPBP „Przembud”);
 - ...2.425 roboczogodzin pracy społecznej przy porządkowaniu obiektów (LPRInż.);
 - ...przepracowanie aż 5.920 roboczogodzin przy porządkowaniu obiektów i upiększaniu miasta;
 - ...wyremontowanie w czynnie społecznym 16 przyczep samochodowych i 2 samochodów oraz uporządkowanie terenu obiektów (LPTB);
 - ...1.565 roboczogodzin ofiarowanych dla uporządkowania terenu obiektów i upiększenia miasta (LPRB);
- (Dalszy ciąg na str. 4)

Poważne nadwyżki: w cegle palonej i betoniarskich elementach ściennych

69 zakładów

Wojewódzkiego Zjednoczenia Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych pomyślnie realizuje zadania produkcyjne

— Pracownicy przemysłu terenowego materiałów budowlanych mają w roku bieżącym szczególne powody do zadowolenia z wyników pracy, mogą więc z dużą satysfakcją obchodzić Dzień Budowlanych — oświadczył nam na wstępie rozmowy dyrektor Wojewódzkiego Zjednoczenia Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych w Łodzi — mgr Ryszard Łukasik.

— Z czego to zadowolenie wynika? Jakimi osiągnięciami produkcyjnymi i ekonomicznymi legitymują się zakłady?

— Rok ubiegły przyniósł osiągnięcia zarówno produkcyjne jak i ekonomiczne. Tak potrzebne obecnie w naszym województwie jak zresztą i w całym kraju materiały ściennego wykonania z nadwyżką 9,3 mln. jednostek technicznych. Odbiorcami aktywności w organizacji dodatkowej produkcji wystąpiła w betoniarstwie, które legitymuje się w 1966 r. podwojeniem produkcji elementów ściennych w stosunku do roku 1965. Miara wysiłku jaki włożono w intensyfikację produkcji ceramiki budowlanej może być fakt, że udział przedsiębiorstw z naszego województwa w krajowym przyroście produkcji cegły palonej wyniósł w 1966 r. aż 33 proc.

Wydajność pracy podniosła się o ponad 5 proc., a zyski bilansowe uległy niemalże podwojeniu głównie drogą obniżenia kosztów wytwarzania. Stworzyło to możliwość uzyskania przez zakłady poważnego — ponad 50 proc. przyrostu odpisów na fundusz za kładowy w porównaniu do wielkości z roku 1965.

— A jak kształtują się zadania bieżącego roku postawione przed przemysłem terenowym materiałów budowlanych?

— Charakterystyka się one nadal wysokim kątem wzrostu. Planowany przyrost produkcji cegły palonej w naszym województwie wynosi 22,5 proc. programowanego wzrostu w skali krajowej. Produkcja betoniarskich elementów ściennych ma osiągnąć dalszy 50 proc. przyrost do wyników roku 1966.

— Czy będziecie zdolni je osiągnąć i co w tym kierunku już uczyniście?

— Dla stworzenia niezbędnych — sprzyjających warunków — nie tylko wykonania ale i przekroczenia wielkości planowych, podjęliśmy z końcem roku ubiegłego i na początku bieżącego szereg prac organizacyjnych. Najważniejsze z nich to działania zakładowych komisji do spraw usprawnienia organizacji produkcji powołanych zgodnie z ustaleniami VII Plenum KC PZPR.

Rozmawiamy z dyrektorem mgr Ryszardem Łukasikiem

— A efekty tych poczynań? — Blisko 200 wniosków przyjęto już do realizacji, w tym szereg z zakresu organizacji pracy produkcyjnej, organizacji służb pomocniczych oraz rytmiki produkcji. Oprócz tego ponadto szczegółowy program realizacji dodatkowych i doraźnych zadań zwiększenia produkcji materiałów ściennych w 1967 roku.

— A jak wyglądają wyniki pierwszych miesięcy bieżącego roku?

— Wskazują one wyraźnie, że przyjęte kierunki działania są na tyle efektywne, aby w pełni zabezpieczyć wykonanie wysokich zadań planowej produkcji. Względnie duża sezonowość produkcji cegły palonej powoduje pewne komplikacje dla budownictwa. Wychodząc na przeciw budowlanemu przemysłu województwa łódzkiego w najtrudniejszym okresie — kwiecień — zwiększył produkcję o 9,6 mln. jednostek technicznych, to znaczy dał 40 proc. więcej niż w roku ubiegłym. Złagodziło to poważnie, jeśli nie zlikwidowało w ogóle trudności budowlanych z zaopatrzeniem w materiały ściennego w tym okresie.

Zarówno dobre wyniki roku ubiegłego jak i dotychczasowe osiągnięcia w roku bieżącym wynikają z odpowiedzialnej a ciężkiej nadszycze pracy załóg naszych zakładów. Pozytywna ocena na leży się niemal wszystkim załogom 69 zakładów.

— A które zakłady są szczególnie wyróżnione?

— Niezmiernie trudno wymienić najlepsze. Duże słowa uznania należą się m. in. załogom cegielni Ostrów, cegielni Krobanówek, betoniarni Łowicz oraz kierownikom tych zakładów: H. Hodorowiczowi, B. Sobczakowi i J. Modrzejewskiemu. Za osiągnięcia we współzawodnictwie pracy za rok 1966 — załogę Piotrkowskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych w Piotrkowie Tryb.

Najlepsze nawet nasze osiągnięcia nie mogą jednak przesłaniać faktu, że materiałów budowlanych stale brak, że deficyt wraz ze wzrostem zainteresowania wsi budownictwem inwentarskim pogłębia się z roku na rok. Interes społeczny nakazuje wyżej rolnictwu naprzeciw.

Musimy więc jeszcze skrzętniej, jeszcze bardziej uparcie szukać wszelkich możliwych dróg do dalszej intensyfikacji produkcji. Musimy uruchamiać inicjatywę społeczną także poza przemysłem państwowym — w zespołach chłopskich, kółkach rolniczych, spółdzielczości i u prywatnych wytwórców.

- Roboty budowlane — w czynnych halach produkcyjnych
- Po raz pierwszy w Polsce — spawanie miedzi „na zimno”

Osiągnięcia nieprzypadkowe

Rozmawiamy z dyrektorem Zjednoczenia Przedsiębiorstw Budowlano-Montażowych Przemysłu Lekkiego w Łodzi — mgr Zbigniewem Gawrońskim

Zjednoczenie Przedsiębiorstw Budowlano-Montażowych Przemysłu Lekkiego w Łodzi, skupiające przedsiębiorstwa budowlane i montażowe w Łodzi i na terenie innych województw — jak już w swoim czasie informowaliśmy — planowe zadania produkcji za 1966 r. wykonało ze znaczną nadwyżką (103,4 proc.). W jakim stopniu rzutuje to na zadania bieżącego roku, informuje nas dyrektor tego zjednoczenia — mgr Zbigniew Gawroński.

— Dobre wykonanie zadań branży w roku 1966 ma poważny wpływ na rozwój potencjału produkcyjnego zakładów przemysłu lekkiego w roku 1967 i latach następnych, zarówno na potrzeby rynku krajowego, jak i eksportu. Potwierdza to już wyniki pierwszego kwartału br. — 103,6 proc. Realizacja planu w tej wysokości daje pewność, że osiągnięcia nasze w 1966 r. nie były przypadkowe. Są one wyrazem mobilizacji załóg oraz przyjęcia właściwych kierunków działania.

Muszę stwierdzić przy okazji — mówi dalej dyr. mgr Z. Gawroński — że wybór prawidłowych kierunków działania w naszej branży nie jest ani łatwy, ani prosty. Branża nasza bowiem (a szczególnie przedsiębiorstwa montażowe) ma bardzo szeroki wachlarz asortymentów produkcji.

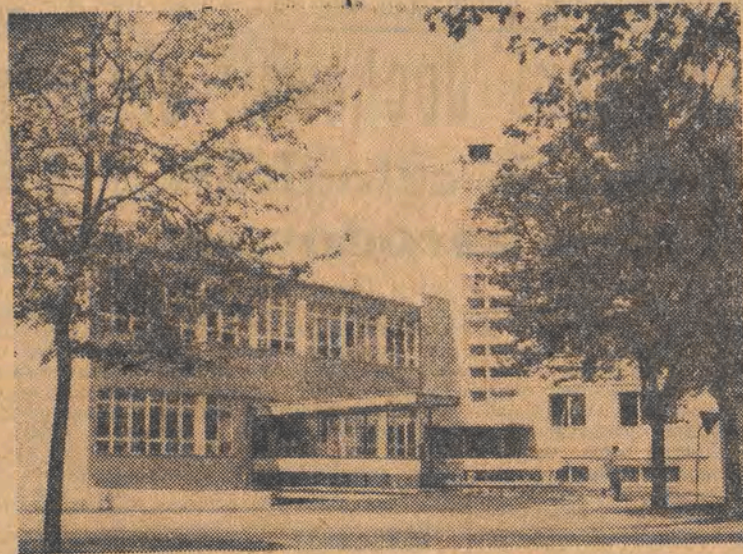
Może kilka przykładów? — Wykonujemy między innymi wszelakiego rodzaju roboty instalacji elektrycznej, zarówno siły i światła, robo-

Poliklinika z prawdziwego zdarzenia

Dawna przychodnia mieściła się przy ul. 22 Lipca i posiadała zaledwie trzy gabinety...

Nowo wybudowana piękna poliklinika łódzkiej budowlanych mieści się w nowym, pięknym budynku przy zbiegu ulic Gdańskiej i Zamenhofa.

Wypożyczona w najnowsze urządzenia medyczne, dysponuje już 13 gabinetami: pracownia rentgenologiczna, laboratorium analityczne, poradnia okul-



styczna, dermatologiczna, neurologiczna, chirurgiczna, stomatologiczna i inne — już od pierwszych dni maja przyjmują pacjentów (co dziennie — 70 do 100 osób).

Prace przy budowie polikliniki rozpoczęto w czerwcu ub. roku. A już w kwietniu br., na 8 miesięcy przed terminem, nastąpił odbiór techniczny.

intensywnego podwojenia mocy produkcyjnej.

Wiąże się to równocześnie z postępowaniem techniki w przemyśle lekkim, wymagającym ciągłej modernizacji i unowocześnień zakładów przemysłowych.

— A co jeszcze, poza wspomnianymi już momentami gwarantuje realizację tych ambitnych zamierzeń?

— Działalność załóg i osiągnięte wyniki mają niewątpliwie silny związek z przyczynami — kampania realizacyjna uchwały VII Plenum KC PZPR, która zarówno wytyczyła rzeczowe kierunki usprawnień działania, jak i

stworzyła atmosferę ogólnej mobilizacji pracy. Jestem pewny — mówi na zakończenie naszej rozmowy dyr. mgr Z. Gawroński — że ten klimat VII Plenum i wywołane rezerwy w wyniku działania komisji zakładowych pozwolą nam w pełni zrealizować plan naszych zamierzeń rozwojowych.

— Zyczymy tego jak najserdeczniej w Dniu Waszego Święta jako że dla m. Łodzi, najpočetnějszego ośrodka przemysłu lekkiego w kraju, rozwój resortowej branży budowlano-montażowej jest szczególnie ważny.

Wynalazcy są wśród nas...

Blisko 200 projektów, które przyniosą oszczędność rzędu ponad 5 mln. zł — zgłosili w tym roku racjonalizatorzy Łodzi i województwa na konkurs dotyczący usprawnienia stanowisk pracy ogłoszony z inicjatywy MIE-DZYZAKŁADOWEGO KLUBU TECHNIKI I RACJONALIZACJI BUDOWNICTWA W ŁODZI. Obecnie — jak informuje nas sekretarz klubu ZYGMUNT RAPCZYŃSKI — większość tych wniosków weszła już w fazę ich realizacji.

Najlepszym racjonalizatorem

roku — kontynuuje dalej Z. Rapczyński — został W. Michalak z Piotrkowskiej Fabryki Okuć Budowlanych, którego wynalazek uchwytu do skrzydeł okiennych opatentowany został przez Urząd Patentowy i masową produkcję rozpoczęła się już w bieżącym roku.

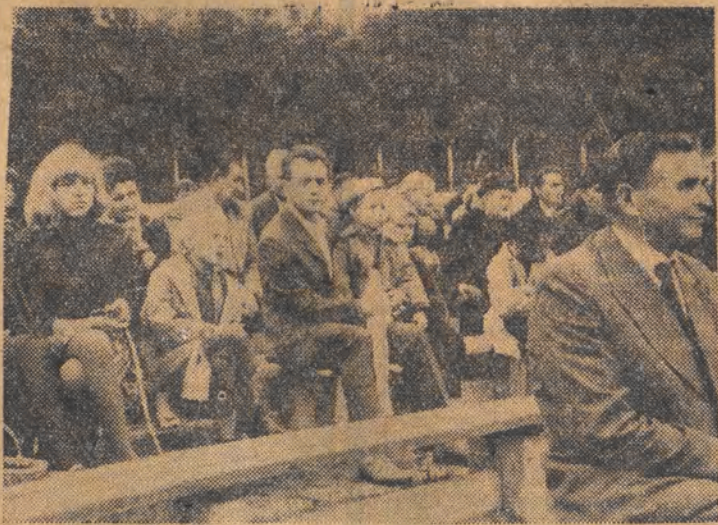
MKTIRB opracował ostatnio zestaw 12 projektów racjonalizatorskich, od nowego agregatu do wytwarzania pianobetonu i zaworów grzejnikowych c.o. Gdyby zastosowano te projekty w jednym tylko przedsiębiorstwie — uzyskano by ponad milion zł oszczędności.

W skali całego kraju byłoby więc to sumy sięgające wielu dziesiątków milionów zł.

Niestety, sprawa ta nie wygląda najlepiej. Dlatego też — informuje Z. Rapczyński — rok bieżący MKTIRB postanowił nazwać „Rokiem Rozpowszechniania”. Przedsiębiorstwa bowiem niezbyt chętnie korzystają z pomysłów „obcych” mimo że zostały one już sprawdzone i ocenione przez specjalistów. A przecież przyjęcie projektu obcego daje przedsiębiorstwu duże oszczędności niemal „na czysto” bez wkładów poniesionych na opracowanie, dokumentację i próby.

Do wspomnianych osiągnięć w dużej mierze przyczyniła się realizacja uchwały VI Plenum PZPR, która realizując na co dzień wypróbowała już aktywności zakładowych Klubów Techniki i Racjonalizacji: inż. R. Hejman z LPBU, S. Petryczenko z LPISIEL, inż. J. Sroczynski, Br. Grabowski z LPRINZ, T. Piatkowski i B. Kabaciński z LZR-M, C. Biniek i Ed. Szewczyk z LZRMEŁ, Maria Frusisz z PBP w Łasku, Zd. Kwiatkowski i wielu innych, których z uwagi na szczerą miłość miejsca nie sposób wymienić.

- 23 placówki k-o
- 15 bibliotek i 53 punkty biblioteczne
- 27 zespołów artystycznych
- 10 proc. ogółu zatrudnionych uczy się...



Nad możliwościami kultu rałno-oświatowymi, godziwym rozrywką i rekreacją po pracy budowlanych — czuwają 23 placówki k-o, w tym 5 klubów zakładowych, 3 świetlice w hotelech robotniczych oraz 15 świetlic przy zarządach przedsiębiorstwa. Najlepszymi wykonawcami w tej działalności —

jak wykazało festiwalowe współzawodnictwo — legitymują się: klub Łódzkich Zakładów Remontowo-Montażowych PL, klub LPBU „Pod Żurawiem”, klub Cementowni „Warta” w Działoszynie oraz klub ZPB Wielkopolski „Dąbrowa” w Łodzi i świetlica Zakładów Przemysłu

Wapianiczego w Sulejowie. Warto tu wspomnieć m. in. o popularnym już nie tylko w Łodzi kole młodych twórców pod kier. T. Mroczkowskiego rozporządzającym własną sceną literacką „Strofa” w klubie „Pod Żurawiem”, o interesujących wystawach

plastycznych w klubie LZRM. Klub Cementowni „Warta” z kolei zasłużenie szczyci się najlepszymi wynikami pracy z dziećmi pracowników, objętych 7 sekcjami zainteresowań oraz pierwszą w województwie galerią przykładową. Ogółem placówki k-o rozporządzają 27 różnymi amatorskimi zespołami artystycznymi skupiającymi ponad 800 członków. Najpopularniejsze z nich to m. in. Bałucka Estrada Poezji i Satyry przy LPBU, zespoły muzyczne i wokalne LISIE, LZRM, Mandoliny Piotrkowskiej PB oraz Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Łowickiej.

Potrzeby czytelnicze zabezpieczają budowlanym 15 bibliotek zakładowych i 53 punkty biblioteczne (60 tys. książek). Liczą one około 8 tys. stałych czytelników. Większość bibliotek pozostaje pod patronatem literatów łódzkich, co niewątpliwie w znacznym stopniu wpływa na rozwój czytelniczości drogą organizowanych konkursów,

quizów czy tylko odczytów i spotkań autorskich.

Łódzkie zagłębie budowlane troszczy się również o przygotowanie nowej, wysoko kwalifikowanej kadry. Istniejące dotychczas cztery przyzakładowe zasadnicze szkoły zawodowe nie zabezpieczyły jednak w pełni potrzeb. Zorganizowano więc w br. dwie dalsze szkoły w Kutnie i Sieradzu. W najbliższym czasie zostanie oddany nowy budynek dla szkoły LZB. W szkołach tych aktualnie uczy się ok. 1.500 młodych ludzi. Ogółem zaś ok. 10 proc. pracowników (w stosunku do wszystkich zatrudnionych) uczy się w szkołach średnich i wyższych.

Warto jeszcze na zakończenie tego — w telegraficznym skrócie — przeglądu dorobku budowlanych na odcinku pracy k-o wspomnieć o działalności na zewnątrz. Imprez tego typu — m. in. w ośrodku w Grotnikach — placówki k-o budowlanych zorganizowały w br. 119; uczestniczyło w nich ok. 40 tys. osób.

Trzy „wycynowe“ kluby sportowe

Budowlani dochowali się własnych członków kadry narodowej

Sport wycynowy. To brzmi ambitnie i dumnie. Ale przecież faktem jest, że i w tej dziedzinie budowlani mają na swym koncie osiągnięcia. Szczególnie zaś dobre wyniki osiągają w zapasach, lekkoatletyce, kolarstwie i w coraz bardziej u nas ostatnio popularnym badmintonie.

Wychowankami Budowlanych są między innymi członkowie kadry narodowej: zapasnicy — Wypiorczyk, Piłkarski, Solecki, Wasiak; w hokeju na trawie — Bomba. Kolarz Wojciech Otrebski stał się członkiem kadry olimpijskiej.

Niemalym osiągnięciem było zdobycie w 1966 r. przez drużynę juniörów w zapasach tytułu wicemistrza Polski. Z kolei juniorki w lekkoatletyce wywalczyły tytuł drużynowego mistrza okręgu.

W badmintonie... cóż, nie ma u nas w Polsce jeszcze silnych drużyn na skalę europejską. Badmintoniści Budowlanych z Łodzi zapowiadają się jednak bodaj najlepiej. Zajmują czołową pozycję w kraju.

Obecnie na naszym terenie istnieją 3 kluby sportowe budowlanych. Oczywiście, przede wszystkim „liczy się“ **KLUB SPORTOWY BUDOWLANI w Łodzi**. Prowadzi on działalność w 7 dyscyplinach sportowych: w zapasach, kolarstwie, piłce nożnej, podnoszeniu ciężarów, lekkoatletyce, w hokeju na trawie i badmintonie.

Najbogatsze tradycje i doświadczenia posiada natomiast **KLUB SPORTOWY KUTNOWIANKA w Kutnie**. Istnieje on już bowiem 43 lata! Na terenie Kutna popularyzuje piłkę nożną, lekkoatletykę, grę w tenisa i strzelectwo. Chlubić się może szczególnie dobrymi wynikami osiąganymi przez swych strzelców. Kutnowianka nie zapomina i o młodym pokoleniu: w okresie zimy prowadzi lodowisko i wypożyczalnie sprzętu łyżwiarzkiego dla dzieci.

KLUB SPORTOWY BUDOWLANYCH w Działoszynie przy Cementowni Warta wyróżnia się z kolei niezgorzszymi wynikami siatkarki i siatkarzy. Propaguje poza tym także dyscypliny sportowe jak jakakarsstwo, piłka nożna i kolarstwo.

Czego sobie życzą sportowcy Budowlanych? Głównie lep-

szych warunków do treningów i rozrywek sportowych. Problem ten w znacznej mierze rozwiąże stadion sportowy jaki dla nich powstaje w łódzkim Parku Promienistych. Pożądana byłaby również jeszcze większa opieka i pomoc materialna ze strony wszystkich przedsiębiorstw budowlanych.

Nowoczesna sala sportowa Budowlanych

Dzięki poparciu Łódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej i staraniom działaczy klubu sportowego „Budowlani“, stary budynek przy ul. Krzyżowej, w którym niegdyś mieściła się świetlica Łódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Mieszkanicowego nr 3, przebudowano i adaptowano na piękną, nowoczesną salę sportową.

Uroczyste otwarcie sali nastąpiło 28 stycznia br. Otwarcie zainaugurował mecz zapasniczy pomiędzy LKS a KS „Budowlani“.

Powstał tu nowoczesny ośrodek zapasniczy. Trenują codziennie przy ul. Krzyżowej zapasnicy niemal z ca-

■ Biwaki i wycieczki statkiem ■ Festyny sportowo-artystyczne ■ Kuligi i spartakiady dla dzieci

Imprezy sportowo-turystyczne dla wszystkich

Budowlani naszego okręgu słyną wśród społeczeństwa z dobrych, popularnych masowych imprez sportowych i turystycznych. Organizuje się ich sporo zarówno w sezonie zimowym jak i letnim.

Zasłużonym powodzeniem wśród dzieci i młodzieży cieszą się tradycyjne już kuligi saneczkowe i imprezy narciarskie w zimie. Odbywają się one zwykle w Smardzewie i w łódzkich parkach. W ub. roku wzięło w nich udział ogółem kilka tysięcy osób. Nie mniej udane były letnie



spartakiady kolonijne. Sport połączony z zabawą był nie lada atrakcją i magnesem. Nic dziwnego więc, że w spartakiadach tych wzięło udział latem 1966 aż 3.000 dzieci.

Wśród starszych duża popularnością cieszą się jednodniowe wycieczki statkiem pod hasłem „wypoczywamy na wodzie“ oraz dwudniowe biwaki. Dużą frekwencją i zainteresowaniem cieszyły się organizowane przez Związek Budowlanych festyny sportowo-

artystyczne w Grotnikach i w łódzkim ośrodku przy ul. Brukowej. To jeszcze jedna z przyjemnych a zarazem pożytecznych dla zdrowia form relaksu po pracy.

Z każdym rokiem tzw. sport masowy wśród załóg budowlanych zdobywa sobie coraz więcej miłośników i amatorów. Działają już 32 ogniska TKK-F, zrzeszające ogółem 8.577 członków, a także 13 kół PTT-K posiadających 842 członków.

Który hotel robotniczy okaże się najlepszy

W budownictwie i w przemyśle materiałów budowlanych na terenie Łodzi i województwa jest zatrudnionych ogółem ponad 36 tys. osób. Pewna ich część — 1.178 pracowników — zamieszkuje w 8 istniejących hotelach robotniczych.

Dążąc do polepszenia warunków bytowych w hotelach robotniczych, związki zawodowe zorganizowały

współzawodnictwo o tytuł najlepszego hotelu robotniczego budowlanych. Inicjatywa ze wszech miar godna poparcia. W interesie mieszkańców hoteli robotniczych — zamieszkujących w dzielnicach domów — należy zadbać, by mieli jak najlepsze warunki sanitarno-higieniczne i mogli korzystać z działalności kulturalno-oświatowej.

Wieżowce „Lokatora“ — Osiedle Doly-Wschód w Łodzi



Czy

■ Bardzo przydatne i pomocne w przeprowadzaniu badań okresowych pracowników są 2 ambulanse lekarskie, znajdujące się w posiadaniu Zjednoczenia Budownictwa Województwa Łódzkiego i Łódzkiego Zjednoczenia Budownictwa.

■ W Kołobrzegu i Cieshochu znajdują się ośrodki profilaktyczno-lecznicze, do których kierowani są budowlani cierpiący na choroby zawodowe.

■ 1.016 skierowań na imię widuabne wczasu wypoczynkowe i 970 skierowań rodzinnym wydano w 1966 r. Poza tym budowlani z na-

wiecie

szego okręgu otrzymali 490 skierowań sanatoryjnych i 368 skierowań profilaktyczno-leczniczych.

■ Mieszkania spółdzielcze ma otrzymać w bieżącej 5-letce 1.040 pracowników budownictwa i przemysłu materiałowego budowlanych, z puli rad narodowych — 372 pracowników, a z budownictwa zakładowego — 53.

■ Większość byłych pracowników, którzy przeszli na rentę, utrzymuje stały kontakt z radami zakładowymi i swymi przedsiębiorstwami.

że...

■ 724 imprezy, w których łącznie wzięło udział 35.325 osób, zorganizowano w 1966 roku w budowlanych zakładach pracy Łodzi i województwa. Poza tym rady zakładowe urządziły 537 imprez turystycznych z udziałem 18.702 osób.

15 ośrodków kolonijnych dla dzieci

Przedsiębiorstwa budowlane i przemysłu materiałowego budowlanych Łodzi i województwa posiadają już 15 ośrodków kolonijnych dla dzieci.

W 1966 roku akcja wypożyczania letniego objęła ponad 3 tysiące dzieci pracowników naszej „budowlanej armii“.

ZMIANY PO ROKU

(Dokończenie ze str. 1)

— O i tu jest wiele pozytywnych zmian do zanotowania. Przede wszystkim cieszy nas, że w wyniku wspólnych, niemalych wysiłków i przedsięwzięć związków zawodowych i kierownictw powoływanych przedsiębiorstw zauważalnie poprawił się stan bezpieczeństwa i higieny pracy. Znajduje to swe odzwierciedlenie w występującej już od

pewnego czasu tendencji spadkowej wskaźnika wypadków przy pracy.

Drugą ze wspomnianych zmian jest poprawienie się stanu zaplecza socjalno-bytowego na placach budów. Coraz szerzej wprowadza się do użytku — jako pakamery — domki typu campingowego, lekkie, przenośne, wygodne, zapewniające załogom minimum komfortu na placach budów. Szczególnie szerokie zastosowanie, dzięki swym

walorom (przenośność!), znajdują one w przedsiębiorstwach specjalistycznych.

Zagadnieniem socjalno-bytowym, które również stale znajduje się w centrum uwagi naszego związku, jest zapewnienie pracownikom budownictwa i przemysłu materiałowego budowlanych właściwej opieki lekarskiej. W chwili obecnej istnieją już 24 zakładowe i międz Zakładowe przychodnie, w których opiekę lekarską ma 79,4 proc.

ogółu zatrudnionych. Godzi się tu podkreślić i ten fakt, że obecnie z okazji Dnia Budowlanych zostaje przedterminowo uruchomiony w nowo wybudowanym gmachu w Łodzi wielki ośrodek zdrowia budowlanych.

— Może jeszcze parę słów o organizacji wypoczynku po pracy i podczas urlopów...

— Posiadamy 7 zakładowych ośrodków wypoczynku po pracy, z których w 1966 roku korzystało ponad 45 tysięcy osób. W najbliższym czasie zamierzamy jeszcze bardziej rozszerzyć zakres działania na tym odcinku — tak ważnym dla wypoczynku i regeneracji sił po pracy. M. in. przewiduje się rozbudowę ośrodka wczasów świątecznych w Grotnikach oraz modernizację ośrodka Budowlanych przy ul. Brukowej w Łodzi.

Jeśli chodzi o domy wypoczynkowe, to ośrodków zakładowych istnieje na razie 6. Ze względu jednak na ich usytuowanie nad morzem można je wykorzystywać tylko w okresie letnim. Zamierza się jednak wybudować ośrodki wczasów całorocznych w górach. Ze skierowań będzie mogła wówczas korzystać znacznie większa liczba budowlanych i ich rodzin.

Elewatory zbożowe w Rogowie



Praca społeczna i inne zobowiązania

(Dokończenie ze str. 2)

...czynny społeczne wartości ponad 50 tys. zł przy porządkowaniu obiektów, miasta, swego ośrodka kolonijnego i wczasowego (LZRM); ...36 tys. zł warte będą remonty wykonane społecznie przez 4 brygady (LZRMEL); ...zbiórka złomu wartości 77 tys. zł, wykonanie prac remontowych maszyn i urządzeń, porządkowanie terenu (ZPEL Bud.); ...zebranie złomu o łącznej wartości 43 tys. zł, wykonanie urzędów socjalnych itp (PRE); ...1.248 roboczogodzin w czynnie społecznym (załoga Bazy

Sprzętu LPB w Zgierz);

...wykonanie naprawy 2 samochodów i 3 przyczep, uporządkowanie terenu oddziałów i nawierzchni (PTBWL w Łodzi);

...remont dróg dojazdowych do swych zakładów o łącznej wartości 53,7 tys. zł (LPPTCB w Srebrnej);

...przepracowanie społecznie 1.200 roboczogodzin przy różnego rodzaju robotach remontowo-porządkowych, łączna wartość 50 tys. zł (LZWP Teodory).

Nie sposób, oczywiście, ze względu na szczytność miejsc odnotować wszystkich zobowiązań. Warto jednak wyróżnić jeszcze

te, dzięki którym zostaną w br. wyprodukowane **PONAD-PLANOWE ILOŚCI MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH**. Otóż 11 cegielni LPPTCB w Srebrnej wykona dodatkowo setki tysięcy sztuk cegły palonej i surowej o łącznej wartości ponad 1,6 mln zł; 500 ton wapna i 100 ton betonu (łączna wartość ponad 200 tys. zł), ponad plan wyprodukują brygady RPPTMB w Radomsku, setki tysięcy sztuk cegły palonej i surowej wartości 1,8 mln zł po wstanie dodatkowo w PPPTMB w Piotrkowie, a 420 tys. szt. cegły o wartości 218 tys. zł wykona załoga LZWP w Teodorach.

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Telefony: centrala 293-06 łączy z wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 304-75. II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32 i 337-47, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 223-65, 228-32, wojewódzki 343-80 i 341-10, listów i interwencji 343-80, kulturalny i „Panorama“ 223-05. Redakcja nocna 479-76. Dział Ogłoszeń 311-50. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa“. — Rekopisów nie zamawionych redakcja nie zwraca. — Wyjeżdżając na urlop można zaprenumerować „Dziennik Łódzki“ — na swój „urlopowy“ adres (na terenie Polski) — na dowolną ilość dni, przesyłając należność pocztą, na blankiecie PKO na adres: „Ruch“, Dział Prenumerat, Łódź, Kopernika 53. Konto PKO Łódź 7-6-579. Na odwrocie blankietu PKO należy napisać na jaki okres zamawia się prenumeratę „Dziennika Łódzkiego“ (należność należy wyliczyć wg kalendarzyka z pominięciem poniedziałków; po 50 gr za jedną gazetę, bez żadnej dodatkowej dopłaty za przesyłkę). Egzemplarze archiwalne „Dziennika“ są do nabycia w sklepie „Ruch“, Łódź, Piotrkowska 95.